

Sygn. akt V KK 52/21

POSTANOWIENIE

Dnia 19 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Igor Zgoliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.
po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 19 marca 2021 r.
sprawy **M. P.** ,
podejrzanego o czyn z art. 207 § 1 k.k. i in.,
z powodu kasacji wniesionej przez obrońcę podejrzanego,
od postanowienia Sądu Okręgowego w W.,
z dnia 28 września 2020 r., sygn. akt IV Kz (...),
utrzymującego w mocy postanowienie Sądu Rejonowego w W. z dnia 28 listopada 2019r., sygn. akt II K (...) w przedmiocie umorzenia postępowania karnego i
zastosowania środka zabezpieczającego,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasację jako oczywiście bezzasadną;**
- 2. obciążyć M. P. kosztami sądowymi postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Wobec M.P. Prokuratura Rejonowa w W. prowadziła postępowanie przygotowawcze o czyn z art. 207 § 1 k.k. w zb. z art. 157 § 2 k.k. i art. 160 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz w zw. z art. 31 § 1 k.k., polegający na tym, że w okresie od stycznia 2014 r. do 9 czerwca 2018 r. w W. znęcał się fizycznie i psychicznie nad swoją żoną W. P. w ten sposób, że wszczynał awantury, używał wobec niej słów powszechnie uznawanych za obelżywe, kontrolował, sprawdzał ją w miejscu pracy, groził żonie pozbawieniem życia oraz naruszał jej nietykalność cielesną

poprzez szarpanie, popychanie, duszenie, a w tym w dniu 9 czerwca 2018 r. dokonał uszkodzenia ciała W. P. poprzez szarpanie, duszenie rękami za szyję i szarpanie za miejsce, w którym wszczepiony jest kardiostymulator, a następnie poprzez przewrócenie pokrzywdzonej na kanapę i ponowne jej szarpanie, spowodował obrażenia jej ciała w postaci podbiegnięcia krwawego i otarcia naskórka na szyi, otarcia naskórka i podbiegnięcia krwawego na tułowi, podbiegnięć krwawych i otarć naskórka na kończynie górnej prawej, podbiegnięć krwawych na lewym ramieniu, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała i rozstroju zdrowia trwających nie dłużej niż 7 dni, czym jednocześnie naraził pokrzywdzoną na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, przy czym czynu tego dopuścił się mając całkowicie zniesioną zdolność do rozpoznania znaczenia zarzucanego mu czynu i pokierowania swoim postępowaniem w rozumieniu art. 31 § 1 k.k.

Na skutek złożenia przez oskarżyciela wniosku w trybie art. 324 § 1 k.p.k., postanowieniem Sądu Rejonowego w W. z dnia 28 listopada 2019 r., sygn. II K (...) na podstawie art. 17 § 1 pkt 2 k.p.k. - po wyeliminowaniu z opisu czynu słów „czym jednocześnie naraził pokrzywdzoną na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu” oraz po wyeliminowaniu kwalifikacji prawnej z art. 160 § 1 k.k. – postępowanie karne przeciwko M.P. zostało umorzone oraz na podstawie art. 93b § 1 k.k. i art. 93g § 1 k.k. orzeczony został środek zabezpieczający w postaci umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym.

Na powyższe postanowienie zażalenia złożyli M. P. oraz jego obrońca.

M. P. zarzucił orzeczeniu:

1. błędne zastosowanie przepisów art. 93a § 1 pkt 4 w zw. z 93c pkt 1, art. 93 b § 1 i 93 g § 1 k.k. przez ich zastosowanie w stosunku do podejrzanego, które wskazują, że orzeczenie środków zabezpieczających może nastąpić, gdy istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że zostanie popełniony ponownie czyn o znacznej społecznej szkodliwości, podczas gdy:

- takie prawdopodobieństwo nie zachodzi, co potwierdza, że przez półtora roku nie doszło do żadnej sytuacji, która miała by wskazywać, że skarżący zagraża pokrzywdzonej, a w czasie trwania postępowania doszło do rozvodu za

porozumieniem stron bez orzekania o winie i nie jest prawdą, że skarżący dąży do kontaktu z pokrzywdzoną,

- pobyt w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym jest środkiem najbardziej dotkliwym i nie odpowiada społecznej szkodliwości czynu zarzucanego M. P. ;

2. błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że zebrany w sprawie materiał dowodowy dał podstawy do przypisania M. P. sprawstwa zarzucanego czynu, podczas gdy podejrzany nie przyznał się do jego popełnienia, a świadkowie oskarżenia słuchani w sprawie są z nim skonfliktowani i źle do niego nastawieni, a zatem mieli interes w tym, by został odizolowany i znalazł się w zamkniętym szpitalu psychiatrycznym.

W konsekwencji skarżący ten wnioskował o uchylenie zaskarżonego postanowienia.

Obrońca M. P. zarzucił:

1. obrazę przepisów postępowania, stanowiącą bezwzględną przyczynę odwoławczą z art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., a mianowicie: art. 404 § 2 k.p.k. poprzez prowadzenie odroczonej rozprawy od dnia 17 września 2019 r. w dalszym ciągu pomimo, że skład sądu uległ zmianie, podczas gdy powinno się zgodnie z treścią tego przepisu rozprawę poprowadzić od początku;

2. obrazę przepisów postępowania, która mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, a mianowicie:

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodów w postaci zeznań świadka W. P. poprzez przyznanie im waleru wiarygodności i oparciu na nich ustaleń Sądu odnośnie zachowań podejrzanego, podczas gdy zeznania te są sprzeczne z zeznaniami L. W. , a świadek podczas ich składania oświadczyła, że jest na lekach psychotropowych i nie wie co mówi, a nadto pomiędzy podejrzanym, a świadkiem W. P. toczyło się wówczas postępowanie rozwodowe i czekały ich sprawy majątkowe, co może świadczyć o braku obiektywizmu,

- deklaracji podejrzanego o zobowiązaniu się do podjęcia leczenia ambulatoryjnego i odmówienie jej waleru wiarygodności, podczas gdy zasady doświadczenia życiowego wskazują, że ludziom trudno zazwyczaj jest przyjąć do wiadomości, że są chorzy psychicznie i wymagają leczenia psychiatrycznego i nie powinna dziwić w

tym zakresie postawa podejrzanego, który domagał się powtórzenia badań przez zespół innych biegłych, aby potwierdzili diagnozę jego choroby;

3. art. 354 pkt 1 k.p.k. poprzez stosowanie w niniejszym postępowaniu przepisów o oskarżycielu posiłkowym i umożliwienie pełnomocnikowi pokrzywdzonej działania w charakterze pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej poprzez zadawanie pytań podejrzanemu, składania oświadczeń, zajęcia głosu po zamknięciu przewodu sądowego, co miało wpływ na treść orzeczenia poprzez błędne ustalenie przez sąd, że: „podejrzany dąży do kontaktu z byłą żoną, śledzi ją, przechodzi pod oknami i w pobliżu jej miejsca pracy”, co wpłynęło na ustalenie, że istnieje wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez podejrzanego czynu o znacznym stopniu społecznej szkodliwości i finalnie na decyzje o zastosowaniu środka zabezpieczającego;

4. art. 410 k.p.k. w zw. z art. 4 k.p.k. poprzez wydanie wyroku jedynie na podstawie części materiału dowodowego z pominięciem dowodów na okoliczności przemawiające na korzyść podejrzanego, tj. dowodu z zeznań świadka L. W., a także opinii biegłych w zakresie w jakim stwierdzili, że istnieje możliwość podjęcia przez podejrzanego leczenia w warunkach ambulatoryjnych i w konsekwencji:

5. błąd w ustaleniach faktycznych wyrażający się w stwierdzeniach, że:

- ze względu na postawę M. P. nie ma możliwości leczenia go w warunkach ambulatoryjnych,
 - prawdopodobieństwo popełnienia przez M. P. czynu o znacznej społecznej szkodliwości jest bardzo wysokie,
 - prawdopodobieństwo podjęcia przez M. P. terapii ambulatoryjnej jest bardzo niskie,
 - podejrzany dąży do kontaktu z byłą żoną, śledzi ją, przechodzi pod oknami i w pobliżu jej miejsca pracy,
- podczas gdy M. P. podjął leczenie ambulatoryjne, nie dąży do kontaktu z żoną i nie śledzi jej, a prawdopodobieństwo popełnienia przez niego czynu o znacznej społecznej szkodliwości nie jest wysokie.

Formułując powyższe zarzuty obrońca M. P. wniósł o:

1. uchylenie zaskarżonego orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Rejonowemu w W. ,

2. ewentualnie - w razie nie stwierdzenia przez Sąd II instancji bezwzględnej podstawy uchylenia orzeczenia – o zmianę zaskarżonego postanowienia w pkt II poprzez nieuwzględnienie wniosku o zastosowanie środka zabezpieczającego.

Jednocześnie, na podstawie art. 427 § 3 k.p.k., obrońca wniósł o przeprowadzenie dowodu z faktury VAT nr (...) z dnia 3 grudnia 2019 r. na okoliczność podjęcia przez M. P. leczenia w warunkach ambulatoryjnych.

Po rozpoznaniu powyższych zażaleń, Sąd Okręgowy w W. postanowieniem z dnia 28 września 2020 r., sygn. IV Kz (...), utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Od powyższego postanowienia obrońca M. P. złożył kasację, zarzucając:

1. rażąco obrazę przepisów postępowania karnego, która miała istotny wpływ na treść wydanego postanowienia, tj.:

a) art. 456 i art. 437 k.p.k. w zw. z art. 404 § 2, 410, art. 92, art. 7 i art. 2 § 2 k.p.k. przez utrzymanie postanowienia Sądu Rejonowego w W. pomimo, że konieczne było przeprowadzenie na nowo przewodu w całości, rozprawa w dniu 18 marca 2019 r. zastała odroczone przez Sąd I Instancji, a skład Sądu uległ zmianie, wobec czego sprawa winna być prowadzona od początku, czym Sąd dopuścił się naruszenia podstawowych zasad procesu karnego jak bezpośredniości i prawa podejrzanego do rozpoznania sprawy przez sąd, który winien uwzględnić przy orzekaniu całokształt materiału dowodowego, z którym winien się zetknąć się osobiście,

b) art. 433 § 1 i 2 k.p.k. w zw. z art. 2 § 2, art. 438 pkt 2 i 3 oraz art. 424, 437 i 457 § 3 k.p.k. przez brak rozpoznania przez Sąd Okręgowy w W. wszystkich zarzutów środków odwoławczych wniesionych przez podejrzanego i jego obrońcę zarówno w zakresie winy i jak sprawstwa podejrzanego, naruszenia przepisów postępowania oraz błędu w ustaleniach faktycznych w szczególności w zakresie sprawstwa podejrzanego oraz jakoby podejrzanym dążył do kontaktu z byłą żoną, śledził ją, przechadzał się pod oknami w jej miejscu pracy, wobec czego kontrola instancyjna orzeczenia Sądu I Instancji nie została przeprowadzona w sposób prawidłowy,

c) art. 438 pkt 2 w zw. z art. 433 § 1 i 2 oraz 452 § 2 i § 3 k.p.k. przez pominięcie wniosku dowodowego o przeprowadzenie dowodu z opinii innych

biegłych psychiatrów niż biegli T. G. i A. J. , gdyż biegli już raz wypowiedzieli się w sprawie podejrzanego i stwierdzili, iż prawdopodobieństwo podjęcia terapii ambulatoryjnej przez M. P. jest bardzo niskie, a gdy podejrzany podjął terapię uznali, iż jego działania zmierzają jedynie do uniknięcia umieszczenia w zamkniętym zakładzie psychiatrycznym,

d) art. 452 § 2 i § 3 w zw. z art. 437 k.p.k. przez nieuwzględnienie wniosku dowodowego i brak przeprowadzenia dowodu z opinii biegłych z Instytutu Ekspertyz Sądowych [...] w K. - podczas gdy opinie biegłych dotychczas wydane w sprawie, w szczególności z dnia 13 lipca 2020 r., nie były obiektywne i zawierały odniesienia do zdarzeń niepopartych żadnym materiałem dowodowym, a które Sąd I Instancji przywołał w uzasadnieniu postanowienia z dnia 28 listopada 2019 r., nadto wydanie opinii uzupełniającej z dnia 13 lipca 2020 r. odbyło się bez osobistego badania podejrzanego, który podjął ambulatoryjne leczenie psychiatryczne,

e) art. 437 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 i art. 354 pkt 1 k.p.k. przez przydanie pokrzywdzonej statusu oskarżycielki posiłkowej i umożliwienie pełnomocnikowi pokrzywdzonej działanie w sprawie przez zadawanie pytań, składanie oświadczeń i zabranie głosu po zamknięciu przewodu sądowego, na podstawie których Sąd I Instancji dokonał ustaleń faktycznych i którymi motywował swoje orzeczenie, a następnie ustalenia te przyjęli biegli w opinii uzupełniającej jako podstawę do orzeczenia, iż podejrzany wymaga zastosowania środka zabezpieczającego w postaci hospitalizacji w oddziale psychiatrycznym,

f) art. 7, 8 i 5 k.p.k. w zw. z art. 456, 410 i 424 k.p.k. przez orzeczenie o umieszczeniu podejrzanego w zamkniętym szpitalu psychiatrycznym w oparciu o stronniczy i niemiarodajny materiał dowodowy, z pominięciem dowodów przemawiających na korzyść podejrzanego co skutkowało błędnym zastosowaniem przepisów art. 93 b § 1 i 93 g § 1 k.k. podczas gdy zastosowanie środków zabezpieczających może nastąpić tylko, gdy istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że zostanie popełniony ponownie czyn o znacznej społecznej szkodliwości, a takie prawdopodobieństwo nie zachodzi.

Formułując powyższe zarzuty obrońca skazanego wniósł o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy właściwemu sądowi do ponownego rozpoznania.

W pisemnej odpowiedzi na kasację prokurator wniósł o jej oddalenie jako oczywiście bezzasadnej.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacja była oczywiście bezzasadna. Ocena skuteczności zarzutów kasacyjnych dokonywana musi być bowiem pod kątem wagi podniesionych uchybień jak również miarkowania ich potencjalnego istotnego wpływu na treść orzeczenia. Jakkolwiek kasacja od postanowienia o umorzeniu postępowania i zastosowaniu środka zabezpieczającego stanowi wyjątek od reguły, że kasacyjnemu zaskarżeniu podlegają jedynie prawomocne wyroki sądu odwoławczego (art. 519 k.p.k.), to jednak istota zarzutów nie została tu określona odrębnie. Wnosząc zatem kasację od orzeczenia sądu odwoławczego utrzymującego w mocy takie postanowienie, strona zobowiązana jest do respektowania wymagań określonych w art. 523 § 1 k.p.k. Nie może więc wskazywać na jakiegokolwiek uchybienia natury odwoławczej, lecz jedynie takie, które określone zostały w art. 439 k.p.k. lub inne cechujące się stopniem rażącym i mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Oceniając zarzuty kasacyjne stwierdzić należało, że żaden z nich powyższych warunków nie spełnił.

Wprawdzie nie można zanegować stanowiska, w którym mowa jest o niewłaściwym wywiązaniu się przez Sąd odwoławczy z funkcji kontrolnej wyrażającym się w nieustosunkowaniu się do niektórych zarzutów środków odwoławczych (zarzut b), co odnieść można chociażby do podniesionych w zażaleniu obrońcy kwestii natury proceduralnej (uchybienie określone w art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k., obraza art. 354 pkt 1 k.p.k.). Niewątpliwie ocena tych zarzutów powinna znaleźć stosowne odzwierciedlenie w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia po to, by stronie skarżącej przedstawione zostały powody nieuwzględnienia środka odwoławczego. Konfrontując treść tych zarzutów z pisemnymi motywami zaskarżonego postanowienia, nie sposób nie dostrzec braku odniesienia się do niektórych przytoczonych w zażaleniach kwestii. Problem jednak w tym, że aby to uchybienie mogło być uznane za kasacyjnie skuteczne, należałoby wykazać jego

rażący charakter oraz istotny wpływ na treść zaskarżonego postanowienia, a zatem musiałyby zostać wyłożone motywy jednoznacznie przemawiające za tym, że gdyby wszystkie zarzuty zostały w sposób drobiazgowy i wyczerpujący rozważone i przedstawione w uzasadnieniu, rozstrzygnięcie w kwestii kontestowanej potrzeby stosowania izolacyjnego środka zabezpieczającego wobec M. P. byłoby odmienne, korzystniejsze dla podejrzanego. Oceniając wszystkie zarzuty zażalenia, w znacznym stopniu powielone obecnie w kasacji, takiego wniosku nie można było jednak wyprowadzić i to był kluczowy argument, który zdecydował o niezasadności kasacji i to w stopniu oczywistym. Pamiętać należy, że „oczywistą bezzasadność kasacji” ocenianą przez pryzmat zarzutu kasacyjnego należy odnieść do wszystkich jego elementów składowych. W związku z tym dopuszczalne jest uznanie kasacji za oczywiście bezzasadną, gdy miało miejsce wskazane w kasacji uchybienie, ale w sposób oczywisty nie było to uchybienie rażące, albo też gdy co prawda miało taki charakter, ale nie ulega wątpliwości, że nie mogło mieć istotnego wpływu na treść orzeczenia (zob. wyrok SN z 20 października 1998 r., V KKN 314/97, OSNKW 1998/11–12, poz. 60).

W kwestii niewłaściwego procedowania, określonego w zażaleniu (pkt I) jako bezwzględna przyczyna odwoławcza (art. 439 § 1 pkt 2 k.p.k.), zaś odmiennie już zakwalifikowanego w kasacji (pkt 1 ppkt a), należało zwrócić uwagę na istotną rzecz, a mianowicie na to, że Sąd I instancji nie procedował w niniejszej sprawie na rozprawie lecz na posiedzeniu. Co prawda w innym składzie sprawa była rozpoznawana na rozprawie, lecz po odroczeniu w dniu 18 marca 2019 r. (k. 151) nie nastąpiła kontynuacja rozprawy, gdyż wyznaczony do rozpoznania został nowy skład, a sprawa skierowana została na posiedzenie (k. 161, 162). Nie wchodziło zatem w grę stosowanie art. 404 § 2 k.p.k., który tym samym nie mógł też zostać naruszony. Jako niezasadny ocenić należało w związku z tym zarzut naruszenia zasady bezpośredniości, gdyż co prawda zasada ta doznaje ograniczenia, lecz wynika to nie z pogwałcenia reguł postępowania, lecz samej istoty forum orzekania. Na posiedzeniu nie przeprowadza się co do zasady dowodów, lecz proceduje na podstawie materiału przedstawionego wraz z wnioskiem prokuratora złożonym w trybie art. 324 § 1 k.p.k. Dlatego ustawodawca określił niezbędne kryteria, które musi spełniać sprawa, by mogła zostać rozpoznana w takim właśnie trybie (w

świetle materiałów postępowania przygotowawczego popełnienie czynu zabronionego przez podejrzanego i jego niepoczytalność w chwili czynu nie budzą wątpliwości, a prezes sądu uzna za celowe rozpoznanie sprawy na posiedzeniu z udziałem prokuratora, obrońcy i podejrzanego – art. 354 pkt 2 k.p.k.).

Stosownie do powyższego przepisu pokrzywdzonemu przysługuje prawo do udziału w posiedzeniu. W doktrynie wypracowano dwie koncepcje statusu pokrzywdzonego w postępowaniu z wniosku prokuratora o umorzenie postępowania z powodu niepoczytalności sprawcy i o zastosowanie środków zabezpieczających, implikowane rozbieżnym definiowaniem istoty samego postępowania (czy jest to postępowanie przygotowawcze, w którym pokrzywdzony jest stroną z mocy art. 299 § 1 k.p.k., zaś orzekanie przez sąd jest czynnością sądową w tymże postępowaniu, czy też jest to postępowanie jurysdykcyjne, w którym działanie pokrzywdzonego w charakterze strony uwarunkowane jest wstąpieniem w rolę oskarżyciela posiłkowego - art. 53 i 54 § 1 k.p.k.). Na tym tle odmiennie odczytywana jest intencja ustawodawcy, który w art. 354 pkt 1 k.p.k. wyłączył stosowanie przepisów o oskarżycielu posiłkowym. Za jedną z nich opowiedział się prokurator w pisemnej odpowiedzi na kasację. Sąd w obecnym tu składzie nie podziela tego kierunku wykładni uznając, że wraz ze złożeniem przez prokuratora wniosku o umorzenie postępowania i zastosowanie środka zabezpieczającego, wchodzi ono w fazę postępowania jurysdykcyjnego, czego konsekwencją jest to, że pokrzywdzonemu w tym postępowaniu nie przysługuje status strony. Uprawnienia tego podmiotu sprowadzają się do tego, że musi zostać poinformowany przez prokuratora o przekazaniu wniosku do sądu (art. 324 § 1a k.p.k.), zawiadomiony o terminie i miejscu rozprawy głównej (art. 350 § 4 w zw. z art. 354 § 1 k.p.k.), a w wypadku procedowania na posiedzeniu, jako że ma prawo w nim wziąć udział, należy go o nim powiadomić (art. 117 § 1 k.p.k.). Powyższe problemy interpretacyjne na gruncie niniejszej sprawy nie jawią się jednak jako doniosłe z oczywistego względu - na żadnym etapie postępowania pokrzywdzona nie występowała w charakterze strony. Z samego faktu, że za pośrednictwem pełnomocnika o to wnosiła, nie należy wywodzić wniosku przeciwnego, zwłaszcza że postanowieniem z dnia 6 lutego 2019 r. (k. 139v), powołując się na treść art. 354 pkt 1 k.p.k., nie uwzględniono wniosku o wstąpienie w prawa oskarżyciela

posiłkowego. Pokrzywdzona została jedynie na rozprawie przesłuchana w charakterze świadka. Co zaś do oświadczenia jej pełnomocnika wskazującego na obecną postawę M. P. , z pewnością nie była to kluczowa okoliczność wskazująca na potrzebę orzeczenia izolacyjnego środka zabezpieczającego wobec podejrzanego. Jej znaczenie na gruncie całokształtu materiału dowodowego uznać można za wręcz marginalne. Pamiętać bowiem trzeba, że zasadniczymi dowodami, na których oparto ustalenia w tym przedmiocie były opinie biegłych lekarzy psychiatrów oraz psychologa, aktualizowane w miarę prowadzonego postępowania. To one rzutowały na przyjęcie, że podejrzany zarzuconego czynu dopuścił się w warunkach określonych w art. 31 § 1 k.k., a także, że zachodzi wysokie prawdopodobieństwo popełnienia przez niego ponownie czynu zabronionego o znacznej społecznej szkodliwości w związku ze stwierdzoną chorobą psychiczną, a jego postawa nie rokuje powodzenia leczenia w warunkach wolnościowych. Zgłaszane przez obronę i podejrzanego w toku postępowania zastrzeżenia co do rzetelności zespołu opiniujących biegłych lekarzy psychiatrów nie znajdowały racjonalnego uzasadnienia, które wskazywałoby na wystąpienie okoliczności określonych w art. 201 k.p.k., a przypomnieć należy, że jedynie spełnienie obiektywnych ustawowych podstaw podających w wątpliwość wartość uzyskanych w sprawie opinii implikuje obowiązek zasięgnięcia opinii innych biegłych. Podstawą taką nie jest brak usatysfakcjonowania strony z prezentowanych przez biegłych konkluzji. Stąd też zgłoszone wnioski w tym przedmiocie nie zostały uwzględnione (k. 184 i k. 257v). Wartości kontestowanych opinii nie zmienia kwestia podjęcia przez M. P. leczenia ambulatoryjnego. Było ono przedmiotem oceny w ramach opinii uzupełniającej z dnia 13 lipca 2020 r. (k. 236- 238), której wnioski co do potrzeby orzeczenia hospitalizacji w ramach środka zabezpieczającego pozostały bez zmian.

Wymienionych na wstępie wymagań, jakie dla swej skuteczności spełniać musi zarzut kasacyjny, nie realizował także ostatni z zarzutów, wskazujący na orzeczenie o umieszczeniu podejrzanego w zamkniętym szpitalu psychiatrycznym w oparciu o stronniczy i niemiarodajny materiał dowodowy, w konsekwencji błędnego ustalenia prawdopodobieństwa popełnienia czynu zabronionego o znacznym stopniu społecznej szkodliwości. Ten zarzut, podobnie jak pozostałe,

zawarty został już w zażaleniu i w tym akurat przypadku bez wątpienia został rzetelnie zbadany i oceniony, czemu wyraz dano w uzasadnieniu zaskarżonego postanowienia. Nie jest natomiast dopuszczalne na etapie postępowania kasacyjnego jego powielanie i próba inicjowania w ten sposób kolejnej instancyjnej kontroli ustaleń faktycznych, które wykraczają poza zakres kasacyjnej kognicji (art. 519 i 523 § 1 k.p.k.).

Implikacją zaprezentowanego powyżej rozumowania, wobec niestwierdzenia podstaw określonych w art. 536 k.p.k., było oddalenie kasacji w trybie art. 535 § 3 k.p.k. jako oczywiście bezzasadnej. O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 637a w zw. z art. 636 § 1 k.p.k.